

**Tadej Karabowicz**

## **Poezja Teresy Kaczorowskiej**

**Motto:**

(...) białym kwiatom powoju w Eger  
deszcz nie wadzi

*Teresa Kaczorowska, utwór "Kwiaty powoju w Eger"*

Poetka i pisarka Teresa Kaczorowska znana jest w środowisku literackim poprzez organizowanie międzynarodowego wydarzenia literackiego o nazwie Ciechanowska Jesień Poezji (Ciechanów-Opinogóra). Jest prezesem powołanego przez nią w 2009 roku Związku Literatów na Mazowszu z siedzibą w Ciechanowie (na bazie istniejącego wcześniej, od 1997 roku. Ciechanowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich). Koordynuje ona od lat cykliczne przedsięwzięcia literackie w regionie. Zainicjowała m.in. międzynarodową imprezę naukowo-literacką "Chrześcijański Horacy z Mazowsza", poświęconą poecie barokowemu ks. Maciejowi Kazimierzowi Sarbiewskiemu. Działa w Stowarzyszeniu Academia Europaea Sarbieviana, gdzie od początku jego założenia w 2006 roku jest jego prezesem. Organizowała i jest kontynuatką Wiosny Literatury w Gołotczyźnie oraz ogólnopolskich konkursów literackich: „O Laur Opina”, „O Laur Posła Prawdy”, „O Laur Sarbiewskiego”. Należy do Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, gdzie od 2012 roku przewodniczy Klubowi Publicystyki Kulturalnej SDP.

Osiągnięcia twórcze Teresy Kaczorowskiej zawierają się z kolei w jej książkach poetyckich, pracach naukowych, a także reportażowych poświęconych, m.in. Obławie Augustowskiej oraz Zbrodni Katyńskiej (dwie książki na te tematy zostały wydane w j. angielskim w znanym wydawnictwie McFarland w USA. Poetka jest autorką książek reporterskich: „Wyrwani z gniazd” (1997), „Nie odpłyną rzeki snu” (1998), „W cieniu araukarii. Spotkania z Polonią brazylijską” (2000), „Kiedy jesteście, mniej boli..” (2003), „Zapalają ognie pamięci” (2005), „Dzieci Katynia” (2010), „Dwunastu na Trzynastego. Emigranci stanu wojennego” (2011), ponadto aż czterech książek poświęconych Obławie Augustowskiej. Reportaże zajmują ważne miejsce w twórczości autorki. Szersze wiadomości o jej działaniach na niwie kultury oraz literatury można zaczerpnąć z not biograficznych poetki oraz Wikipedii.

Teresa Kaczorowska jest również autorką tomów wierszy: „Dotyk prawdy” (2002), „Ze słowikiem w duszy” (2004), „Cztery wiosny” (2008), „Dla Wandy” (2009), „Cherries Are Gone...” (2011), „Kończą się wiśnie...” (2011), „Z Gombrowiczem w Buenos Aires” (2011), „Listy do Marii Konopnickiej z lat 2010-2020” (2020), „Miodówkowe wiersze” (2024). Jest to dorobek znaczący i ważny w polskiej poezji współczesnej. Ukazuje on problematykę osobistą poetki na tle filozoficznego scalania

toposów literackich.

Wiersze Teresy Kaczorowskiej były tłumaczone na różne języki obce angielski, portugalski, norweski, niemiecki, litewski, węgierski, czeski, serbski, bułgarski, a także ukraiński (w przekładzie T. Karabowicza). Jak podaje biogram poetki, tłumaczenia jej wierszy „(...) publikowano w pismach literackich w Polsce i za granicą, na licznych portalach internetowych, a niektóre ukazały się w antologiach zbiorowych, m.in. w angielskojęzycznej antologii współczesnych pisarzy polskich „Contemporary Writers of Poland” (USA 2005), „Według poety” (Warsaw 2006), „Słowa bielsze od śniegu” (Wrocław 2006), „Jan Paweł II we wspomnieniach polsko-niemieckich” (Dortmund, Katowice 2006), węgierskiej antologii poezji polskiej XX-XXI wieku „A Csend Visszhangjai” (Keszthely, 2010), antologii współczesnych sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem” (Krosno, 2011), „Cienie i czas” (Niemcy 2022), „Na Anioł Pański bij a dzwony” (Budapeszt-Kielce-Warszawa) [Patrz: <https://www.kaczorowska.com/>].

Życie wypełnione po brzegi poezją, literaturą i pracą naukową, przyniosło niespodziewanie – jak czytamy dalej – „obronę 31 maja 2007 pracy doktorskiej pod kierunkiem prof. Izabelli Rusinowej pt. „Mieczysław Haiman (1888-1949) – historyk i działacz Polonii amerykańskiej”, która została wydana jako książka w 2008 roku przez Muzeum Wychodźstwa Polskiego Łazienki Królewskie w Warszawie pt. „Herodot Polonii amerykańskiej Mieczysław Haiman (1888-1949)” – w 2009 roku. Miała ona promocje w USA (na terenie 3 stanów), w Argentynie (Biblioteka Polska w Buenos Aires) oraz Warszawie (Senat RP, Dom Polonii). [Patrz tak samo: <https://www.kaczorowska.com/>].

Na drodze literackiej Teresy Kaczorowskiej, poezja zawsze wyrastała ponad horyzont osobisty. Była próbą własnej strategii twórczej, ale jako substancja niematerialna, rodziła się w natchnieniu. Stąd dokuczała i nakazywała zapisać słowo w wers, a wers połączyć w strofę. Rodziła się jako poetycka Wieża Babel, mityczna i osobista, przepelniona natchnieniem i sposobem wyrażania emocji osobistych. Dlatego w utworze "Baczyć na słowo" poetka mówiła:

zasłuchać się w słowo wyższe  
przeżuwać je długo jak pokarm codzienny  
kontemplować  
trawić w ciszy skupionej  
niczym mędrzec na pustyni

i potem nieść to słowo wysoko  
nie chować pod łóżko  
bo światło prawdziwe  
winno być na świeczniku

bacicie kogo i czego słuchacie...

Gdy czyta się ten utwór, dochodzi się do wniosku, że wcale ten wiersz nie jest łatwy. Ukrywa się w nim majestat poezji i sączy się źródło skupienia, które wyrasta w rzekę płynącą na przełaj. Powstaje więc magiczna sfera poezji, będąca czymś ważniejszym niż egzystencja, czy zwykła codzienność.

Poezja w życiu Teresy Kaczorowskiej "dzieje się" niezmiennie, dlatego chcę przytoczyć utwór poetki "O moim słowiku". Jego treść mówi o wrażliwości poetyckiej i ukazuje poezję jako natchnioną chmurką, która płynie po Niebie, i zrasza na nas jak ciepły majowy deszcz, dając uzdrawianie na niepokoje, troski i codzienność. Niebo poezji napisane z wielkiej litery, staje się metaforą ukazującą filozoficzną głębię twórczości Teresy Kaczorowskiej:

mój słowik tej wiosny jest  
weselszy niż zwykle  
bardziej rozśpiewany  
i zmienia ogrody

lubi bywać na różnorodnych  
drzewach konarach kwiatach  
obdarowywać trelami wielu słuchaczy  
i raz śpiewa z akacji ogarniającej moją zieloność  
innym razem z pochylonej wiekiem jabłonki  
a czasem słyszę go na niepozornym krzewie bzu

jego koncerty budzą mnie o poranku  
za dnia leczą moją duszę  
i nocą układają do snu

najbardziej lubię ze swoim słowikiem podróżować  
przenosić się z miejsca na miejsce  
on na skrzydłach  
ja na dzieciennym rowerku  
odświeżamy najpiękniejsze miejsca

podglądamy razem dawny świat  
dziwny i wspaniały  
zaglądamy do czułych szuflad  
a potem silniejsi  
odnowieni  
wracamy do swoich gniazd...

*czerwiec 2005*

[Teresa Kaczorowska "O moim słowiku": <https://www.kaczorowska.com/o-moim-slowiku/>]

Świat wiersza "O moim słowiku", wypływający z podłoża osobistego, urasta do wartości nadrzędnej. Zaczyna oznaczać perłę, gdzie nośnikiem emocji jest serce podróżujące "na dzieciennym rowerku" oraz oznaczające apelację wobec wspomnień dzieciństwa. Taka sakralizacja świata ma podłoże osobiste. Pozwala w sposób emocjonalny "wracać do swoich gniazd" i być u siebie. Zatem utwór poetki zgłębia topoty arkadyjskie, utrwalone w jej pamięci, jako obrazy ważne, nawet może oniryczne, będące wzorcem natchnienia i refleksji. Świat poezji zbudowany jest z niewidzialnych przestrzeni, które fizyka może nazywać atomami, a poezja nazywa darem bycia w ontologii, która nas unosi w przestworza.

W utworze "Prawda za drzwiami" poetka opisuje pojęcie prawdy, jako części jej jaźni poetyckiej. Stąd wiersz staje się formą listu kierowanego jakby do ludzkich emocji oraz mówienia, że warto zgłębić prawdę, mimo że może być mitem, graniczyć z kłamstwem, czy względnością:

Prawda za progiem stoi  
woalką otulona  
krucha niepewnością  
cicha  
bezzadna

często drży skulona  
rumieni ze wstydu  
za samotność

czasem jednak się burzy  
zamaszyście otwiera drzwi  
wkracza na salony  
gwałtownie wytykając fałsz

lecz nikt jej nie słucha  
skarłałe wielkości podnoszą oblicza

Prawda to mit  
Prawda to względność  
Prawda to kłamstwo

jeszcze słabsza  
jeszcze bardziej blada  
Prawda wraca

do kąta  
za próg  
za drzwi

aż zgaśnie...  
a potem  
rozpadnie się świat...

Lekceważenie prawdy może sprawić, że nasz świat zacznie się rozpadać. Dla autorki utwór stanowi zatem rodzaj symbolicznego klucza, będącego zbiorem znaków, które poetka opiera na archetypach. Ten klucz otwiera, bądź zamyka archetypy, byty filozoficzne i prawdy egzystencjalne. [Patrz: Tom poetycki „Dotyk prawdy” (2002)].

Poezja Teresy Kaczorowskiej posiada szerszy kontekst filozoficzny, na który nakładają się emocje, przeżycia duchowe oraz wiedza zdobyta pod wpływem zainteresowań literackich i prac badawczych. Ale poezja autorki dotyka głębi jej patrzenia na przestrzeń uduchowionego natchnienia, w swojej kreacji – subiektywnego, w dobrym tego słowa znaczeniu, nasyconego pierwiastkiem symbolicznym i jednocześnie zacierającego granice między metaforą i abstrakcją. [Patrz: Tom poetycki „Dotyk prawdy” (2002)]. Dlatego Teresa Kaczorowska jako poetka potrafiła w swoich tomach poetyckich ukazać niezmienną linię filozoficznej obecności. Zawiera się ona w ugruntowanym namyśle – jak istnieć w świecie słowa oraz jak czerpać z niego natchnioną tkankę poetycką. Stąd w twórczości poetki odbywa się dialog, który pozwala zrozumieć i wyrazić siebie w poezji. Ten stan uwidocznił się w tomie poetyckim „Cztery wiosny” z 2008 roku oraz w lirycznej etiudzie „Kończą się wiśnie...” z 2011 roku. O swojej twórczości poetka powiedziała:

"Zadebiutowałam w 1997 roku zbiorem reportaży pt. „Wyrwani z gniazd”, o niepodległościowej emigracji brytyjskiej, na przykładzie kilku Polaków, którzy walczyli z Niemcami o wolną Polskę na wszystkich frontach świata, a po II wojnie pozostali na Wyspach Brytyjskich. Do dziś napisałam blisko dwadzieścia książek prozą i osiem zbiorów poezji. Ponadto (...) ukazała się moja sztuka sceniczna w 3 aktach pt. „Maria Konopnicka. Czarodziejka osobliwa”.

[<https://czasciechanowa.pl/aktualnosci/cwierc-wieku-z-literatura-rozmowa-z-dr-teresa-kaczorowska/>].

W tym poetyckim dyskursie o Teresie Kaczorowskiej nie może zabraknąć najnowszych książek poetki – filozoficznego w swojej treści zbioru "Miodówkowe wiersze" (2024) oraz sztuki scenicznej o Macieju Kazimierzu Sarbiewskim "Poeta i biskup" (2026), której prapremierę zaplanowano podczas tegorocznego XXI Festiwalu M. K. Sarbiewskiego SJ w dniach 7-9 maja 2026.

Ewa Krysiewicz charakteryzując treść tomu poetyckiego "Miodówkowe wiersze" pisała: "Miodówkowe wiersze" mają charakter arkadyjski, ściśle powiązany z literackim motywem ogrodu. Tu można żyć w harmonii z przyrodą i w takim ogrodzie żyje właśnie poetka. Tę harmonię i miłość do natury potwierdza jej ciekawość świata

owadów, pajaków, ślimaków, świerszczy, ptaków, roślin, całego stworzenia. Poetka podziwia i zachwyca się naturą – to postawa franciszkańska".

Istotą poezji Teresy Kaczorowskiej pozostaje zatem polifoniczna w swojej strukturze więźba słowa opartego na harmonii i miłości do natury. Stąd w utworach poetki uwidacznia się odwołanie do przyrody, jako źródła życia nasyconego i widzianego z różnych perspektyw emocjonalnych.

*Lublin, kwiecień 2026*